

Stolarka okienna to bezpieczeństwo w parze z energooszczędnością

Stolarka okienna powinna nie tylko spełniać standardy bezpieczeństwa, ale również wpisywać się w najnowsze eko trendy. Jak sprawić, by okna były bezpieczne i energooszczędne zarazem? Na to pytanie odpowiada Janusz Grześkowiak, szef działu doradztwa technicznego firmy Winkhaus.

O roli, jaką będą spełniać okna, decydują elementy, które bardzo często nie są dostrzegane przez użytkowników stolarki. Mowa tu o okuciach, znajdujących się między ramą a skrzydłem okna.

Strażnicy bezpieczeństwa

Dopływ świeżego powietrza zapewnia zdrowy klimat w pomieszczeniach i dobre samopoczucie mieszkańców, dlatego potrzebne jest regularne wietrzenie. Jednak niektóre pomieszczenia w domu – ze względu na funkcję jaką pełnią – potrzebują wietrzenia bardzo intensywnego, niemalże stałej cyrkulacji powietrza. Należą do nich przede wszystkim kuchnia i łazienka. Wybierając okno kuchenne czy łazienkowe, warto więc zadbać o to, by zamontowane w nim okucie umożliwiała wygodne wietrzenie. Jeśli takie okno znajduje się na parterze i jest łatwo dostępne dla potencjalnego włamywacza, optymalnie byłoby, by jednocześnie spełniało odpowiednie normy bezpieczeństwa. „Odpowiedzią na te oczekiwania inwestorów są okucia uchylno-rozwierane activPilot Comfort PADK. Umożliwiają one, oprócz tradycyjnego otwarcia oraz uchylu, trzeci wariant ustawienia okna” – informuje Janusz Grześkowiak z firmy Winkhaus. - Dzięki dodatkowej funkcji równoległego odstawienia skrzydła od ramy możemy wietrzyć efektywnie i zarazem bezpiecznie - całym obwodem skrzydła.

Funkcja ta pozwala wietrzyć pomieszczenia w sposób energooszczędny: unikamy gwałtownego wychłodzenia pomieszczenia, do którego dochodzi przy uchylonym lub przy otwartym oknie. Co więcej, wietrzenie w taki sposób nie osłabia antywłamaniowego charakteru okna! To jedyne okucie, które zapewnia wysoką ochronę przed włamaniem w funkcji wietrzenia. W tym położeniu okucie spełnia wymagania ENV 1627-1630 w 1 lub 2 klasie odporności na włamanie, w zależności od konfiguracji – podkreśla Janusz Grześkowiak. - W funkcji wietrzenia między skrzydłem a ramą powstaje mała, ok. 6-milimetrowa szczelina. Okno z zewnątrz wygląda jak zamknięte, nie widać więc, że jest zaryglowane w sposób niestandardowy – wyjaśnia ekspert z firmy Winkhaus i dodaje: - Kluczową sprawą jest to, że dom lub mieszkanie mogą być wietrzone nawet podczas dłuższej nieobecności lokatorów. Tym sposobem zapobiegamy powstawaniu nieprzyjemnego zaduchu w pomieszczeniu, a przede wszystkim gromadzeniu się nadmiaru wilgoci, który może prowadzić do zagrzybienia ścian.



A może kontaktron?

Innym mechanizmem, który zapewnia oknom bezpieczeństwo i energooszczędność, są czujniki zamknięcia okna, zwane inaczej kontaktronami. Funkcjonujące na zasadzie pola magnetycznego czujniki działają jako sygnalizatory włamania albo informują o aktualnym położeniu okna. Co więcej, czujniki mogą także sterować elektrozaworami na grzejnikach lub klimatyzatorach. - Elektrycznie sterowany zawór ciepła, który jest kontrolowany przez czujnik magnetyczny i rozdzielacz, wyłącza grzejnik lub klimatyzator wtedy, gdy otwieramy okno. Dzięki zastosowaniu takiej technologii jesteśmy w stanie znacznie ograniczyć straty energii cieplnej. Rozwiązanie to bardzo dobrze sprawdza się w obiektach takich jak hotele, szkoły, biurowce, gdzie użytkownicy nie czują potrzeby oszczędzania energii, a w ostatnim czasie także chętnie wykorzystywane jest w domkach jednorodzinnych – wyjaśnia Janusz Grześkowiak.

Wybierając okna do swojego domu, nie musimy decydować, czy mają one nas chronić, czy być energooszczędne. Rynek stolarki otworowej oferuje już rozwiązania, które łączą w sobie oba te aspekty w równym stopniu.